

KS. MARCIN SIEŃKOWSKI\*

## PRZEDMIOTOWY ASPEKT WIARY WEDŁUG IMMANUELA KANTA

Nie ulega wątpliwości, że większość systemów filozoficznych doby oświecenia powstała w opozycji do objawienia i autorytetu. W oparciu o osiemnastowieczną koncepcję rozumu jako jedyne kryterium wiedzy całkowicie eliminowano lub pomniejszono wartość takiego rodzaju poznania, które uzyskiwano bez jego udziału. Z punktu widzenia filozofii i poznania naukowego liczyła się tylko wiedza zdobyta za pomocą, jak sądzono, niczym nieograniczonej władzy intelektu. Skutkiem tego założenia była utrata wartości poznawczej, którą przypisywano wierze, a przede wszystkim wierze nadprzyrodzonej (objawionej)<sup>1</sup>.

Mimo negatywnego stosunku do tego rodzaju wiary jeszcze w XVIII w. okazało się, że wiara w ogóle stanowi nieodłączny element jednego z najważniejszych systemów filozoficznych, jakim jest racjonalizm Immanuela Kanta. Wobec tego nie są bez znaczenia następujące pytania: dlaczego Kant akceptuje wiarę; jak ją rozumie; a zwłaszcza co jest jej przedmiotem? To ostatnie pytanie wyznacza cel niniejszego artykułu, który zmierza do ukazania przedmiotowego aspektu kantowskiej wiary. Niektóre elementy specyfiki jej przedmiotu zostaną skonfrontowane z tradycyjnym ujęciem wiary reprezentowanym m.in. przez Tomasza z Akwinu, aby jeszcze bardziej uwypuklić istotę przedmiotu wiary w rozumieniu Kanta.

### Przedmiot poznania

Koncentrując się na tym, w jaki sposób coś może być przedmiotem poznania, filozof z Królewca zestawia pojęcia z władzami poznawczymi i sposobem ich funkcjonowania, a nie z przedmiotami. Przedmioty, które w ogóle mogą

---

\* ks. dr Marcin Sieńkowski – Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Elckiej; e-mail: sienkowskimarcin@interia.pl

<sup>1</sup> Zob. np. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 2002, s. 92.

być poznane Kant sprowadza do trzech rodzajów. Jego zdaniem, poznawalne są: 1) fakty, 2) przedmioty mniemania oraz 3) przedmioty wiary<sup>2</sup>. Zrozumienie tego, czym są interesujące nas przedmioty wiary ułatwia porównanie ich z faktami i przedmiotami mniemania.

Faktami Kant nazywa takie przedmioty wskazywane przez pojęcia, których obiektywna realność może być wykazana z całą pewnością. Wykazanie ich realności dokonuje się przez czysty rozum teoretyczny lub praktyczny albo przez doświadczenie, czyli naoczność. Do tak rozumianych faktów zaliczają się np. własności matematyczne, rzeczy dane w doświadczeniu, a nawet (jako jedyna spośród idei rozumu) rozumowa idea wolności, której realność uzasadniona jest przez prawo moralne<sup>3</sup>.

Przedmioty mniemania to przedmioty czystych idei rozumu, które w teoretycznym poznaniu nie mogą być naocznie przedstawione w żadnym możliwym doświadczeniu, czym różnią się od faktów. Tym niemniej są one przedmiotami jakiegoś możliwego poznania empirycznego w ogóle, którego jednak człowiek nie posiada w takim stopniu, aby mógł je poznać. Byłoby to możliwe wtedy, gdyby zmysły były doskonale wyostrzone lub usunięte innego rodzaju przeszkody uniemożliwiające tego rodzaju doświadczenie. Zdaniem Kanta, przedmiotami mniemania są np. eter nowożytnych fizyków czy istnienie rozumnych istot innych planet<sup>4</sup>.

O przedmiotach wiary w pierwszej kolejności należy powiedzieć, że nie sprowadzają się ani do faktów, ani do przedmiotów mniemania. Wprawdzie Kant twierdzi, że zasadniczo wiara jest przyjęciem dogmatów<sup>5</sup>, jednakże konstruuje własne pojęcie wiary, którą nazywa „czystą praktyczną wiarą rozumową”<sup>6</sup>. Wyjaśnienie tak pojętej wiary możliwe jest na gruncie filozofii praktycznej, gdzie łączy się ona z celem moralności w postaci dobra najwyższego.

### Dobro najwyższe

Wszelkie podstawy do tego, aby mówić o wierze w ujęciu Kanta znajdują się w jego koncepcji filozofii praktycznej. Tym, do czego zmierzają działania moralne jest dobro najwyższe. Realizowanie dobra najwyższego stanowi cel moralności, który wypływa z nakazu rozumu praktycznego. Jednakże dobro tego rodzaju, mimo że uchodzi za coś najwyższego, nie jest tym samym co Bóg

<sup>2</sup> Są to odpowiednio *scibile, opinabile, mere credibile*. Por. I. Kant, *Krytyka władzy sądzenia*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 1986, s. 480 (dalej: KWS).

<sup>3</sup> Por. KWS, s. 483-484.

<sup>4</sup> Por. KWS, s. 480.

<sup>5</sup> Por. I. Kant, *Religia w obrębie samego rozumu*, tłum. A. Bobko, Kraków 2007, s. 212 (dalej: RSR).

<sup>6</sup> Por. tenże, *Kritik der praktischen Vernunft*, w: tenże, *Kritik der praktischen Vernunft. Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*, Leipzig 1983, s. 172-173; tenże, *The Critique of Practical Reason*, w: tenże, *The Critique of Pure Reason. The Critique of Practical Reason and Other Ethical Treatises. The Critique of Judgement*, przeł. T. K. Abbott, Chicago-London-Toronto 1952, s. 354.

w filozofii realistycznej<sup>7</sup>. Dobru najwyższemu Kant nadaje specyficzne rozumienie.

W pojęciu dobra najwyższego syntetyzują się dwojakie dążenia człowieka, które wypływają z ludzkiej natury. Naturę człowieka Kant pojmuje jako zarazem zmysłową i umysłową. Stąd też dążenia do postępowania moralnie dobrze swoją podstawę znajdują w nadzmysłowej naturze kierowanej prawem moralnym, natomiast zmysłowa sfera ludzkiej natury zmierza do urzeczywistnienia szczęśliwości w oparciu o prawa przyrody. Oba przeciwstawne sobie dążenia natury ludzkiej wziętej w całości, czyli postępowanie zgodne z prawem moralnym, które Kant nazywa cnotą oraz pragnienie szczęścia spotykają się w tym, co zyskało miano dobra najwyższego. Jednym słowem, dobro najwyższe jest syntezą cnoty i szczęścia, czyli szczęściem proporcjonalnym do postępowania moralnego<sup>8</sup>.

Kant twierdzi, że tak rozumiane dobro najwyższe, które nakazuje rozum praktyczny musi być możliwe do zrealizowania. Gdyby możliwość taka nie istniała, moralność należałoby uznać za absurdalną, skoro nakazuje coś, czego urzeczywistnić się nie da. Problem jednak w tym, jak zrealizować dobro najwyższe? Jak człowieka cnotliwego uczynić szczęśliwym? Rozwiązanie tej trudności Kant oparł o tzw. czystą praktyczną wiarę rozumową, której przedmiotem nie jest to, co tradycyjnie zwie się Bożym objawieniem, lecz postulaty rozumu praktycznego<sup>9</sup>. Czym są owe postulaty i jaki mają związek z wiarą w ujęciu Kanta?

### Postulaty rozumu praktycznego

Nadanie im statusu przedmiotów wiary domaga się wyjaśnienia możliwości dobra najwyższego. Tak więc postulaty rozumu praktycznego są ściśle związane z dobrem najwyższym, gdyż, zdaniem Kanta, tylko one umożliwiają zrealizowanie tego dobra. Zatem podstaw wiary należy doszukiwać się na gruncie moralności, a nie poznania teoretycznego. Zgodnie z przyjętymi założeniami Kant wykazał, że w porządku teoretycznym nie jest możliwe uzasadnienie tego, że Bóg istnieje. Świadczą o tym negatywne wyniki uzyskane dzięki krytyce dotychczas skonstruowanych dowodów na istnienie Boga. Podkreślić jednak trzeba, że Kant nie zaprzeczył twierdzeniu, że Bóg istnieje, a tylko

<sup>7</sup> Por. Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, t. 1, przeł. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2003, s. 115; tenże, *Suma teologiczna*, t. 9: *Cel ostateczny czyli szczęście. Uczynki ludzkie*, przeł. F. W. Bednarski, Londyn 1963, s. 31-32 (STh 1-2, q. 1, a. 6); T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2009, s. 127.

<sup>8</sup> Por. I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 2012, s. 185 (dalej: KPR).

<sup>9</sup> Wiara objawiona ma za przedmiot to, co uchodzi za Boże objawienie. Przedmiot wiary objawionej Tomasz z Akwinu nazywa prawdą pierwszą. Por. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 15: *Wiara i nadzieja*, przeł. P. Belch, Londyn 1966, s. 9-11 (STh 2-2, q. 1, a. 1); P. Moskal, *Religia i prawda*, Lublin 2008, s. 165-168; J. Hick, *Argumenty za istnieniem Boga*, tłum. M. Kuniński, Kraków 1994, s. 110-114.

wykazał, że dowody uzasadniające Jego istnienie niczego nie dowodzą<sup>10</sup>. Mimo bezradności poznania teoretycznego w tym względzie, potwierdzenie istnienia Boga dokonało się w porządku praktycznym<sup>11</sup>.

W wielu miejscach Kant odnotował, że zasady czystego rozumu praktycznego zobowiązują człowieka do determinowania woli wyłącznie prawem moralnym. W wyniku zasad tegoż rozumu koniecznym przedmiotem woli jest dobro najwyższe, czyli zdążanie do pełnej cnotliwości i proporcjonalnej do niej szczęśliwości. Warunkiem tego dobra jest całkowita zgodność intencji (maksym) z prawem moralnym. Zgodność ta jest również nakazana przez rozum praktyczny, a w związku z tym jest tak samo możliwa, jak możliwe jest dobro najwyższe. Całkowita zgodność woli z prawem moralnym jest doskonałością, którą Kant nazywa świętością. Jednakże nie jest do niej zdolna żadna istota rozumna, która zarazem przynależy do świata zmysłów. Nawet mimo braku tej zdolności wymaga się jej jako praktycznie koniecznej. Jeśli zatem zgodność ta ma się w ogóle dokonać, to tylko w takim ku niej postępie, który rozciąga się w nieskończoność. W takim razie ów postęp staje się możliwy tylko przy założeniu trwającego w nieskończoność istnienia istoty rozumnej, czyli przy założeniu jej nieśmiertelności<sup>12</sup>.

Okazuje się zatem, że dobro najwyższe jest praktycznie możliwe tylko przy założeniu nieśmiertelności duszy. Ponadto nieśmiertelność ta jest ściśle związana z prawem moralnym i przynależy do zagadnień rozumu praktycznego, a nie spekulatywnego, który nie jest dolny rozwiązać problemu możliwości dobra najwyższego. Nieśmiertelność jest więc postulatem czystego rozumu praktycznego<sup>13</sup>. Całkowitą zgodność postępowania z prawem moralnym, nakazaną przez rozum praktyczny, można osiągnąć tylko w nieskończonym postępie, a zmierzanie do tej zgodności jest równoznaczne z kształtowaniem woli ludzkiej na wzór woli boskiej (świętej). Zadanie nakładane woli rozumnej

<sup>10</sup> Por. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, przeł. R. Ingarden, Kęty 2001, s. 317-368 (dalej: KCR); J. M. Byrne, *Religion and the Enlightenment: From Descartes to Kant*, Kentucky 1996, s. 211; J. Babiński, *Udowodniony Bóg? Filozofia i wiara w kulturze uzasadnień*, Pelplin 2005, s. 185; T. Kupś, *Filozofia religii Immanuela Kanta*, Toruń 2008, s. 132-133; H. Borowski, *Kantowska filozofia religii*, Lublin 1982, s. 50; R. Rożdżeński, *Ateizm, czyli wiara negatywna. Ateistyczne przeświadczenia perspektywy pytań granicznych*, Kraków 2016, s. 84.

<sup>11</sup> Stwierdzenie istnienia Boga w ramach filozofii realistycznej dokonuje się zarówno w porządku teoretycznym, jak i praktycznym. Stanowi ono punkt dojścia w wyjaśnianiu bytu przygodnego. W oparciu o przyporządkowanie bytu tak do intelektu, jak i do woli dochodzi się do stwierdzenia istnienia Boga jako bytu (prawdy) koniecznego oraz dobra najwyższego. Por. Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O prawdzie*, tłum. A. Białek, Lublin 2001, s. 41; tenże, *Dysputy problemowe O dobru*, tłum. A. Białek, Lublin 2010, s. 19.

<sup>12</sup> „Ten nieskończony postęp możliwy jest jednak tylko przy założeniu nieskończenie trwającego nadal istnienia i osobowości tej samej rozumnej istoty (co nazywa się nieśmiertelnością duszy). (...) A zatem najwyższe dobro jest praktycznie możliwe tylko przy założeniu nieśmiertelności duszy; tym samym jest ta [nieśmiertelność], jako nierozdzielnie związana z prawem moralnym, postulatem czystego rozumu praktycznego (...)”. KPR, s. 198.

<sup>13</sup> Zdaniem Kanta, postulat nieśmiertelności duszy ma nie tylko konsekwencje praktyczne (moralne), ale także religijne. Por. tamże.

przez prawo moralne nie daje się zrealizować inaczej, jak tylko w nieskończone trwałym istnieniu.

Wykazując potrzebę nieśmiertelnego trwania istoty rozumnej, Kant uzasadnił możliwość dobra najwyższego, ale tylko w jednym jego aspekcie, czyli moralności (cnoty), będącej postępowaniem zgodnym z prawem. Możliwość ta zachodzi pod warunkiem nieśmiertelności duszy, która jest postulowana przez rozum praktyczny. Podobnego uzasadnienia domaga się drugi składnik dobra najwyższego, czyli szczęśliwość. Jaki warunek musi zaistnieć, aby zagwarantować szczęśliwość, tj. wynagrodzić postępowanie moralnie dobre?

Kant nie ma wątpliwości, że skoro prawo moralne nakazuje realizację dobra najwyższego, to musi zarazem umożliwić zrealizowanie jego drugiego składnika, który w takim samym stopniu co cnota konstytuuje dobro najwyższe. W tym wypadku należy pamiętać, że ów drugi składnik w postaci szczęśliwości musi zachować odpowiednie proporcje w stosunku do moralności. W związku z tym odpowiedniość ta zakłada taką przyczynę, która jest zdolna wytworzyć skutek proporcjonalny do cnotliwości człowieka. Zdaniem Kanta, jedynie Bóg jest przyczyną zdolną zrealizować drugi składnik dobra najwyższego w postaci szczęśliwości proporcjonalnej do moralnego postępowania. Tak oto drugim warunkiem dobra najwyższego jest postulat istnienia Boga, który znając ludzkie czyny potrafi należycie nagrodzić ich sprawcę<sup>14</sup>.

### Synteza cnoty i szczęśliwości

Jeśli postulat Boga stanowi warunek szczęśliwości, to w jaki sposób dokonuje się scalenie obu składników dobra najwyższego? Rozwiązanie tego problemu dodatkowo utrudnia fakt, że cnota i szczęśliwość nie wynikają z siebie w sposób analityczny. Ponadto ich maksymy są sobie przeciwne. Zdaniem Kanta, szczęśliwość to taki stan, w którym wszystko dzieje się zgodnie z życzeniem i wolą istoty rozumnej. Jest to zgodność natury z najwyższym celem tej istoty oraz z motywem determinującym wolę<sup>15</sup>. Natomiast prawo moralne mówi o takich motywach determinujących wolę, które są niezależne od skłonności. Z drugiej strony człowiek nie jest przyczyną ani swojej natury, ani świata. Dlatego prawo moralne nie zawiera żadnej podstawy koniecznego związku moralności ze szczęśliwością. Szczęśliwość wypływa z przynależności człowieka do świata zmysłowego i wynikającej z tego zależności od niego. Stąd też przyczyną ludzkiej natury nie jest ona sama. W związku z tym człowiek nie jest zdolny uczynić jej całkowicie zgodnej z zasadami praktycznymi. Moralność i szczęśliwość nie odpowiadają sobie z punktu widzenia natury ludzkiej, która jest i zmysłowa, i umysłowa zarazem<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Por. KPR, s. 200-201; RSR, s. 99.

<sup>15</sup> „Szczęśliwość jest to stan rozumnej istoty w świecie, której w całości jej istnienia wszystko wiedzie się zgodnie z [jej] życzeniem i wolą; polega ona więc na zgodności natury z całkowitym celem tej istoty, jak również z istotnym motywem determinującym jej wolę”. KPR, s. 201.

<sup>16</sup> Por. J. M. Byrne, *Religion and the Enlightenment: From Descartes to Kant*, Kentucky 1996, s. 220.

Jednakże w praktycznym wymiarze rozumu i w nakazie realizowania dobra najwyższego postuluje się związek moralności ze szczęśliwością jako konieczny. Jeśli ów związek jest praktycznie konieczny, to musi być również możliwy. Możliwość ta zachodzi wówczas, gdy postuluje się istnienie przyczyny ludzkiej natury, różnej od niej samej, która zawiera podstawę koniecznego związku dwóch składników dobra najwyższego. Taką przyczyną, zdaniem Kanta, jest Bóg<sup>17</sup>.

O Bogu nie można powiedzieć nic więcej, jak tylko to, że jest przyczyną, czyli stwórcą natury oraz to, że posiada rozum i wolę. Do Jego zadań należy zagwarantowanie dobra najwyższego w świecie<sup>18</sup>. Z tego i tylko z tego powodu Bóg pojawia się w systemie Kanta. Jeśli obowiązkiem człowieka jest urzeczywistnianie najwyższego dobra, a jego warunkiem istnienie Boga, to obowiązek ten jest ściśle związany z Jego istnieniem. Przyjęcie istnienia Boga jest moralnie konieczne. W konsekwencji Bóg jest takim czynnikiem, który wyjaśnia moralność, nadaje jej sensowność i sprawia, że cel natury ludzkiej jest celem i możliwym do zrealizowania, i racjonalnym.

Oba warunki dobra najwyższego w postaci nieśmiertelności oraz Boga Kant uznaje za postulaty rozumu praktycznego. Wykazanie ich istnienia nie powiodło się na gruncie rozumu spekulatywnego. Natomiast w ramach działalności moralnej postulowanie tych warunków okazuje się niezbędne i możliwe celem realizowania dobra najwyższego<sup>19</sup>.

Moralną konieczność istnienia Boga, podobnie zresztą jak nieśmiertelność duszy, Kant uznaje za konieczność subiektywną, a nie obiektywną. Znaczy to, że postulaty te są tylko potrzebą, a nie obowiązkiem. Przyjęcie istnienia Boga łączy się z obowiązkiem czynienia dobra najwyższego, ale samo przyjęcie Jego istnienia nie jest obowiązkiem<sup>20</sup>. Z punktu widzenia rozumu spekulatywnego istnienie Boga jest tylko hipotezą. Natomiast z uwagi na moralny nakaz czynienia dobra najwyższego i potrzebę rozumu praktycznego uznanie istnienia Boga i nieśmiertelnej duszy dokonuje się w drodze czystej praktycznej wiary rozumowej<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> „A zatem najwyższe dobro jest w świecie tylko [o tyle] możliwe, o ile przyjmie się naczelną przyczynę natury, która posiada przyczynowość odpowiadającą moralnemu usposobieniu. Istota zaś zdolna do czynów na podstawie przedstawienia sobie praw jest inteligencją (istotą rozumną), a przyczynowością takiej istoty na podstawie tego przedstawienia sobie praw jest jej wola. A zatem naczelną przyczyną natury, o ile trzeba ją założyć jako konieczną do najwyższego dobra, jest istota, która dzięki intelektowi i woli jest przyczyną (a więc stwórcą) natury, tj. Bóg”. KPR, s. 202.

<sup>18</sup> Przymioty Boga, o których mówi Kant to: świętość, błogosławioność, mądrość. Bóg jest świętym prawodawcą i stwórcą, dobrotliwym władcą i zachowawcą, sprawiedliwym sędzią. Por. KPR, s. 210.

<sup>19</sup> Por. KPR, s. 213-214; C. S. Evans, *Faith Beyond Reason: A Kierkegaardian Account*, Michigan-Edinburgh 1998, s. 72.

<sup>20</sup> Por. KPR, s. 203.

<sup>21</sup> Por. tamże.

Postulaty rozumu praktycznego wypływają z zasady moralności, która nie jest postulatem a prawem bezpośrednio determinującym wolę. Nie są one teoretycznymi dogmatami, lecz założeniami rozumu praktycznego. Nie rozszerzają poznania spekulatywnego, ale ideom rozumu teoretycznego nadają obiektywną realność<sup>22</sup>. Dzięki tym postulatom rozszerza się ludzkie poznanie, ale tylko pod względem praktycznym. Z punktu widzenia tego, czym coś jest, czyli istoty rzeczy, postulaty nie informują o naturze duszy, ani świata inteligibilnego, ani Boga, lecz jako rzeczy same w sobie pozostają nieznanne, a dostępne tylko w zjednoczeniu z przedmiotem woli w postaci dobra najwyższego<sup>23</sup>. Początkiem rozszerzenia poznania praktycznego jest cel woli, który utożsamia się z dobrem najwyższym. Jest ono dane *a priori* jako praktycznie konieczne na skutek prawa moralnego. Dobro najwyższe staje się możliwe tylko przy założeniu dwóch pojęć teoretycznych: nieśmiertelności i Boga<sup>24</sup>. Prawo praktyczne postuluje możliwość tych przedmiotów czystego rozumu praktycznego, czyli ich obiektywną realność. O ich realności wnosi się *a priori* dzięki prawu moralnemu nakazanemu przez rozum. Rozum praktyczny potrzebuje koniecznie ich istnienia ze względu na swój przedmiot w postaci dobra najwyższego, a to ułatwia rozumowi teoretycznemu ich założenie. Nie jest to jednak rozszerzenie spekulacji rozumu teoretycznego. Rozum praktyczny wykazuje tylko, że te pojęcia są realne i mają swe przedmioty, ale nie są one dane naocznie. Ich realność nie umożliwia jednak żadnego sądu syntetycznego. Idee rozumu spekulatywnego nie są treściami poznania, są jego myślami, w których nie ma nic niemożliwego. Mają one przedmioty, ale nie jest możliwe wykazać, jak ich pojęcia odnoszą się do tych przedmiotów<sup>25</sup>.

Skutkiem przeprowadzonych przez Kanta analiz związanych z pojęciem dobra najwyższego i warunkami jego zachodzenia okazało się stwierdzenie, zgodnie z którym postulaty rozumu praktycznego utożsamiają się z przedmiotami wiary. Przedmiot wiary to taki przedmiot, który z jednej strony przekracza

---

<sup>22</sup> Por. KPR, s. 212.

<sup>23</sup> Por. KPR, s. 214.

<sup>24</sup> Kant dodaje, że obok dwóch postulatów koniecznych do zrealizowania dobra najwyższego niezbędna jest także wolność, która jest zdolnością determinowania woli jedynie prawem moralnym (aspekt pozytywny) i niezależnością od praw świata zmysłowego (aspekt negatywny). Postulaty są czystymi pojęciami rozumowymi, dla których nie można znaleźć odpowiadających im danych naocznych. Dlatego nie posiadają obiektywnej realności w porządku teoretycznym. Por. KPR, s. 215.

<sup>25</sup> „Mimo to jednak rozszerzono przez to teoretyczne poznanie, wprawdzie nie tych przedmiotów, ale rozumu w ogóle, o tyle, że dzięki praktycznym postulatom dano przecież owym ideom przedmioty, gdyż dopiero wskutek tego problematyczna jedynie myśl otrzymała obiektywną realność. A zatem nie było to rozszerzenie poznania danych nadzmysłowych przedmiotów, ale przecież rozszerzenie teoretycznego rozumu i jego poznania w odniesieniu do tego, co nadzmysłowe w ogóle, o tyle, że rozum ten został zmuszony do przyznania, iż istnieją takie przedmioty, choć nie mógł ich bliżej określić, a więc sam rozszerzyć tego poznania przedmiotów (które zostały mu teraz dane z praktycznego względu i także tylko do praktycznego użytku) (...)”. KPR, s. 217.

granice poznania rozumu teoretycznego, z drugiej zaś w odniesieniu do obowiązkowego użytku rozumu praktycznego musi być *a priori* pomyślany. Jednym z nich jest dobro najwyższe, które ma się urzeczywistnić w świecie. Co do swej obiektywnej rzeczywistości nie może ono być dowiedzione w żadnym możliwym doświadczeniu, czyli w sposób właściwy dla rozumu teoretycznego. Jednakże zdążanie do dobra najwyższego jest nakazane przez rozum praktyczny, co zarazem oznacza jego możliwość. Nakazane urzeczywistnianie dobra najwyższego wraz z jedynymi możliwymi jego warunkami w postaci istnienia Boga i nieśmiertelności duszy są przedmiotami wiary w rozumieniu filozofa z Królewca<sup>26</sup>. Poza tymi trzema wiara nie ma żadnych innych przedmiotów. Trzeba przyznać, że tak rozumiana wiara nie posiada rozległej treści w porównaniu do przedmiotu wiary objawionej<sup>27</sup>. Kiedy Kant mówi, że musiał zawiesić wiedzę, aby zrobić miejsce dla wiary<sup>28</sup>, to okazuje się, że miejsca dla niej jest niewiele. Tym niemniej z punktu widzenia moralności treści wiary są bardzo istotne, gdyż gwarantują zrealizowanie celu postępowania moralnego.

Przedmioty wiary, w rozumieniu Kanta, nie są tym samym, co artykuły wiary w klasycznym (Tomaszowym) ujęciu. Kantowskie przedmioty wiary nie są również tym, co w drodze wiary przyjmuje się dzięki świadectwu innych ludzi. Kto o czymś zaświadcza, ten dzieli się swoim (lub cudzym) doświadczeniem. Skoro coś było czymś doświadczeniem, to ostatecznie należy do faktów, a nie do wiary. Zdaniem Kanta, u źródeł każdego świadectwa leży doświadczenie (do-świadczanie jest racją za-świadczania). Dzięki temu od wiary w świadectwo (nazwanej przez Kanta wiarą historyczną) możliwe jest przejście do wiedzy o doświadczeniu<sup>29</sup>. Przedmiotami wiary rozumowej mogą być tylko przedmioty czystego rozumu praktycznego. W relacji do rozumu teoretycznego są one ideami, czyli pojęciami, którym brak teoretycznej rzeczywistości<sup>30</sup>. Natomiast nie brak im obiektywnej rzeczywistości pod względem praktycznym. Przedmiotem wiary jest więc tylko taki przedmiot, któremu wprawdzie brak rzeczywistości teoretycznej, ale nie brak rzeczywistości praktycznej.

Przedmioty wiary stają się wyraźniejsze na tle faktów oraz przedmiotów mniemania. Gdy fakty muszą spełniać obiektywne i subiektywne warunki po-

<sup>26</sup> Por. KWS, s. 484; H. Caygill, *A Kant Dictionary*, Malden 2000, s. 193.

<sup>27</sup> Wiarą nadprzyrodzoną przyjmuje się tyle prawd, ile zostało objawionych. Wraz z coraz głębszym poznawaniem objawienia wiara może się rozwijać (wzrastać) poprzez uznanie kolejnych prawd. Aby wiara tego typu w ogóle zaistniała wymaga się pewnego minimum, którym jest uznanie przynajmniej dwóch prawd wiary: 1) wcielenie i odkupienie, 2) Trójca Święta. Por. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 15, dz. cyt., s. 84-85 (STh 2-2, q. 5, a. 4); J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II/1, Lublin 1986, s. 120-126.

<sup>28</sup> Por. KCR, s. 42.

<sup>29</sup> Por. KWS, s. 485.

<sup>30</sup> „Tylko przedmioty czystego rozumu mogą w każdym razie być przedmiotami wiary, ale nie jako przedmioty samego tylko czystego rozumu spekulatywnego, gdyż w tym wypadku nie mogą one być w sposób pewny zaliczone nawet do rzeczy, tzn. do przedmiotów owego możliwego dla nas poznania. Są to idee, tj. pojęcia, którym nie można teoretycznie zapewnić obiektywnej rzeczywistości”. Tamże.

znania, a przedmioty mniemania żadnych z nich, to przedmioty wiary nie spełniają warunków teoretycznych, ale wypełniają warunki rozumu praktycznego. Ich uzasadnienie jest tylko praktyczne, podczas gdy przedmioty mniemania nie mają żadnego uzasadnienia, a fakty uzasadnienie pełne.

### Koncepcja Boga

Pojęcie Boga, którym posługuje się Kant funkcjonuje jedynie w porządku moralnym. W związku z tym Bóg uchodzi za moralnego stwórcę świata, nie zaś za przyczynę świata (przyrody) w ogóle. Jego istnienie przyjmuje się wtedy, gdy nakreślono przedmiot moralności w postaci obowiązku i celu działania z obowiązku, którym jest dobro najwyższe<sup>31</sup>. O ile działanie z obowiązku jest konieczne, o tyle osiągnięcie celu ostatecznego, rozumianego jako dobro najwyższe, nie jest tak samo praktycznie konieczne.

Poprzez wykazanie moralnej racji istnienia Boga Kant skonstruował odrębny dowód Jego istnienia. Dowód moralny udowadnia istnienie Boga tylko z praktycznego punktu widzenia. Punktem wyjścia tego dowodu jest pojęcie wolności i związane z nim prawo moralne oraz warunki dobra najwyższego. Stanowią one wystarczającą podstawę do postulowania istnienia Boga jako moralnego stwórcy świata<sup>32</sup>.

Zdaniem Kanta, moralność wraz ze skonstruowanym na jej gruncie pojęciem Boga jest tym, co zwie się teleologią moralną. To znaczy, że mówienie o Bogu i teologii w aspekcie innym niż moralny, nie ma ugruntowania w systemie filozofii krytycznej. Pojęcie moralnego stwórcy jest zarazem postawą do utworzenia religii, w której Bóg jest przyczyną świata, ale tylko przyczyną według praw moralnych. Przyczyna ta czyni zadość moralnemu celowi ostatecznemu. Jej własnościami są m.in. wszechwiedza, wszechmoc, wszechobecność itp.<sup>33</sup> Jak się okazuje dopiero z chwilą poznania obowiązków moralnych i wyznaczenia ostatecznego celu moralności możliwe jest utworzenie pojęcia Boga<sup>34</sup>. Należy dodać, że kantowska teologia nie służy rozszerzeniu wiedzy o przyrodzie lub jakiejś innej teorii, ale przyczynia się do utworzenia religii jako praktycznego użytku rozumu w subiektywnym zamiarze. Tak rozumiana teologia jest etyko-teologią<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Por. KWS, s. 487.

<sup>32</sup> Por. I. Kant, *Jedyna możliwa podstawa dowodu na istnienie Boga*, tłum. M. Żelazny i in., Kęty 2004, s. 134; tenże, *Spór fakultetów*, tłum. M. Żelazny, Toruń 2003, s. 125-126; J. Wojtyśiak, *Wprowadzenie do teologii naturalnej*, Kraków 2013, s. 139-157.

<sup>33</sup> Por. KWS, s. 503.

<sup>34</sup> „(...) jeśli natomiast głębokie poszanowanie prawa etycznego ukazuje nam swobodnie, zgodnie z nakazem naszego własnego rozumu, cel ostateczny naszego powołania, włączamy do naszych perspektyw moralnych przyczynę harmonizującą z tym celem i jego realizacją [i czynimy to] z prawdziwą czcią, która jest czymś zgoła różnym od patologicznej bojaźni, i ochotnie się jej podporządkowujemy”. KWS, s. 504-505.

<sup>35</sup> Por. KWS, s. 509-510; RSR, s. 24.

## Podsumowanie

Z powyższych analiz poświęconych przedmiotowemu aspektowi wiary w ujęciu Kanta wynikają odpowiedzi na pytania postawione we wstępie. 1) Dlaczego Kant akceptuje wiarę? Wiara jako pośredni typ poznania, który sytuuje się między wiedzą (faktami) a mniemaniem stanowi odpowiedź na trudności rozumu spekulatywnego i wyjaśnia realizowanie celu moralności w postaci dobra najwyższego. Jedynie na poziomie rozumu praktycznego możliwe jest wyjaśnienie postępowania moralnego wraz z jego uwarunkowaniami i celem. Wiedza teoretyczna okazała się niewystarczająca, natomiast wiedza praktyczna i wspomagająca ją wiara wyjaśniają moralność pod każdym względem. Ponieważ moralność jest oparta o przyczynowość wolności, a nie przyczynowość praw przyrody, wiara ma miejsce w porządku moralnym. 2) Jak Kant rozumie wiarę? Wiara jest uznaniem istnienia tego, co koniecznie należy założyć jako warunki dobra najwyższego. Przy czym uznanie istnienia tego rodzaju warunków dokonuje się w porządku praktycznym, a nie teoretycznym. Dlatego Kant mówi o wierze rozumowej, a nie nadprzyrodzonej. 3) Co jest przedmiotem wiary? Kantowska wiara ma za przedmiot postulatory rozumu praktycznego, czyli nieśmiertelność duszy oraz istnienie Boga, które stanowią warunki możliwości syntezy składników dobra najwyższego. Tak pojmowane przedmioty wiary mają charakter naturalny, czyli są skonstruowane przez ludzki rozum, a nie objawione przez Boga. Na gruncie filozofii Kanta o nieśmiertelności duszy i istnieniu Boga nie można mówić inaczej, jak tylko z perspektywy czystego rozumu praktycznego.

Skonfrontowanie koncepcji czystej praktycznej wiary rozumowej z koncepcją wiary chrześcijańskiej sprawia, że uwidaczniają się różnice obu ujęć wiary. Różnice te świadczą o specyfice każdej z nich. Szczególnie istotne pozostaje to, że wiara rozumowa uznaje istnienie postulatów rozumu praktycznego, a wiara nadprzyrodzona dotyczy treści objawionych przez Boga. Wobec swojego przedmiotu wiara w ujęciu Kanta jest czynnością naturalną, podczas gdy wiara objawiona stanowi akt nadprzyrodzony. Ponadto wiara rozumowa ogranicza się tylko do porządku rozumu praktycznego, natomiast wiara chrześcijańska jest aktywnością i rozumu, i woli zarazem.

## OBJECTIVE ASPECT OF FAITH ACCORDING TO IMMANUEL KANT

### Summary

The object of faith in the sense of Kant is the postulates of practical reason that is, the immortality of the soul and the existence of God. Together, they constitute the conditions for the possibility of the highest good. Objects of faith are natural, which means that they are constructed by human reason and not

revealed by God. On the subject of the immortality of the soul and the existence of God, Kant speaks only from the perspective of pure practical reason.

A comparison of the conception of faith of pure practical reason with the conception of Christian faith makes the differences between these two perspectives of faith visible. These differences indicate the specificity of each of them. It is particularly important that rational faith acknowledges the existence of postulates of practical reason, and the supernatural faith concerns the content revealed by God. Faith according to Kant is a natural activity, whereas revealed faith is a supernatural act. Furthermore, rational faith is limited only to the order of practical reason, whereas Christian faith is the activity of reason and will at the same time.

**Key words:** faith, postulates of practical reason, Immanuel Kant.

## Bibliografia

### Źródła

- Kant I., *Jedyna możliwa podstawa dowodu na istnienie Boga*, tłum. M. Żelazny i in., Kęty 2004.
- Kant I., *Kritik der praktischen Vernunft*, w: tenże, *Kritik der praktischen Vernunft. Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*, Leipzig 1983, s. 7-193.
- Kant I., *Krytyka czystego rozumu*, przeł. R. Ingarden, Kęty 2001.
- Kant I., *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 2012.
- Kant I., *Krytyka władzy sądenia*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 1986.
- Kant I., *Religia w obrębie samego rozumu*, tłum. A. Bobko, Kraków 2007.
- Kant I., *Spór fakultetów*, tłum. M. Żelazny, Toruń 2003.
- Kant I., *The Critique of Practical Reason*, w: tenże, *The Critique of Pure Reason. The Critique of Practical Reason and Other Ethical Treatises. The Critique of Judgement*, przeł. T. K. Abbott, Chicago-London-Toronto 1952, s. 291-361.
- Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O dobru*, tłum. A. Białek, Lublin 2010.
- Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O prawdzie*, tłum. A. Białek, Lublin 2001.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 15: *Wiara i nadzieja*, przeł. P. Belch, Londyn 1966.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 9: *Cel ostateczny czyli szczęście. Uczynki ludzkie*, przeł. F. W. Bednarski, Londyn 1963.
- Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, t. 1, przeł. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2003.

### Opracowania

- Babiński J., *Udowodniony Bóg? Filozofia i wiara w kulturze uzasadnień*, Pelplin 2005.
- Borowski H., *Kantowska filozofia religii*, Lublin 1982.
- Byrne J. M., *Religion and the Enlightenment: From Descartes to Kant*, Kentucky 1996.
- Caygill H., *A Kant Dictionary*, Malden 2000.
- Evans C. S., *Faith Beyond Reason: A Kierkegaardian Account*, Michigan-Edinburgh 1998.
- Hick J., *Argumenty za istnieniem Boga*, tłum. M. Kuniński, Kraków 1994.
- Kupś T., *Filozofia religii Immanuela Kanta*, Toruń 2008.
- Moskal P., *Religia i prawda*, Lublin 2008.
- Rożdżeński R., *Ateizm, czyli wiara negatywna. Ateistyczne przeświadczenia perspektywy pytań granicznych*, Kraków 2016.
- Ślipko T., *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2009.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 2002.
- Wojtysiak J., *Wprowadzenie do teologii naturalnej*, Kraków 2013.
- Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II/1, Lublin 1986.